

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2024 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy A. K. skazanego z art. 207 § 1a k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 13 lutego 2024 r., sygn. akt XVII Ka 1443/23, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 31 października 2023 r., sygn. akt II K 206/23,

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**

2. **zwolnić skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**

3. **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. D., Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 885,60 zł (osiemset osiedemdziesiąt pięć złotych i 60/100), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego;**

4. **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. O., Kancelaria Adwokacka w L., kwotę 1771,20 zł (jeden tysiąc siedemset siedemdziesiąt jeden złotych i 20/100), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji kuratora małoletnich pokrzywdzonych w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że w okresie od 10 stycznia 2019 r. do 2 marca 2022 r. w L., znęcał się psychicznie i fizycznie nad małoletnimi dziećmi - X.Y. ur. [...] 2014 r i Y.Z. ur. [...] 2019 r. oraz w okresie od 10 stycznia 2019 r. do 6 lipca 2021 r. nad Y.Y. ur. 3 sierpnia 2006 r., czyli osobami nieporadnymi ze względu na wiek, w ten sposób, iż wywoływał awantury domowe, wyzywał ich słowami wulgarnymi uznanymi powszechnie za obelżywe, uderzał ręką po różnych częściach ciała, a małoletniego X.Y. i Y.Y. także paskiem, rzucał klapkiem, groził wywiezieniem do lasu, obrażał, wyśmiewał, poniżał i krzyczał na nich, szarpał za odzież - to jest, o przestępstwo z art. 207 § 1a k.k.

Wyrokiem z dnia 31 października 2023 r., sygn. akt II K 206/23, Sąd Rejonowy w Lesznie uznał oskarżonego A. K. za winnego przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. polegającego na tym, że w L. w okresie od 15 marca 2019 r. do 2 marca 2022 r., z wyłączeniem okresów od 6 października 2020 r. do 13 października 2020 r. i od lipca 2021 r. do października 2021 r., naruszał nietykalność cielesną małoletniego pokrzywdzonego X.Y. (ur. [...] 2014 r.) w ten sposób, iż uderzał pokrzywdzonego – i za to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności.

Od tego wyroku apelacje wnieśli oskarżyciel publiczny oraz obrońca.

Prokurator zarzucił na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu poglądu w następstwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego, zwłaszcza dowodów z zeznań pokrzywdzonych i świadków, iż oskarżony A. K. nie dopuścił się popełnienia zarzuconego mu przestępstwa, podczas gdy dowody i okoliczności sprawy, ocenione w sposób prawidłowy, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, prowadzą do wniosku przeciwnego, że jest on sprawcą zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu z art. 207 § 1a k.k. na szkodę pokrzywdzonych X.Y. , Y.Z. oraz Y.Y. .

Natomiast obrońca oskarżonego A. K. na podstawie art. 425 k.p.k. w zw. z art. 444 k.p.k., art. 427 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1, 2 i 4 k.p.k., zarzucił

obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 217 § 1 k.k., wskutek błędnej oceny, jakoby zachowania oskarżonego A. K. , polegające na karceniu małoletniego pokrzywdzonego X.Y. poprzez wymierzanie tzw. klapsów, wyczerpywały znamiona przestępstwa, w sytuacji, gdy pozostają prawnie obojętne, stanowiąc ewentualnie przekroczenie czynności wychowawczych; obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k., wskutek chybionej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez dowolne przyjęcie, iż oskarżony A. K. naruszał nietykalność cielesną pokrzywdzonego X.Y. , w okresie nie wyłączającym przedawnienia ich karalności, w sytuacji, gdy uzyskane w tym zakresie dowody nie pozwalają na precyzyjne umiejscowienie tychże zachowań w czasie, a w konsekwencji nie pozwalają na wykluczenie, iż karalność tychże zachowań jednak uległa przedawnieniu; wreszcie, obrońca zarzucił także rażąco niewspółmierną surowość orzeczonej względem oskarżonego kary.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 13 lutego 2024 r., sygn. akt XVII Ka 1443/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a/ w pkt 1 uznał oskarżonego A. K. za winnego tego, że w okresie od stycznia 2019 r. do 2 marca 2022 r., z wyłączeniem okresu od lipca do października 2021 r., w L., woj. [...], znęcał się psychicznie i fizycznie nad małoletnimi dziećmi będącymi osobami nieporadnymi ze względu na wiek, X.Y. poprzez wyzywanie go słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe, uderzanie i poniżanie, Y.Y. w okresie do 7 czerwca 2021 r. poprzez wyzywanie jej słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe, uderzanie, grożenie i poniżanie, Y.Z. w okresie od listopada 2019 r. poprzez krzyczenie i wyzywanie jej słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe, co stanowi przestępstwo z art. 207 § 1a k.k. - i za to wymierzył mu karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;

b/ w pkt 3 zwolnił oskarżonego w całości od kosztów postępowania przed Sądem I instancji,

c/ w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu II instancji zawiera rozstrzygnięcie o kosztach sądowych i opłatach.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca z urzędu skazanego A. K. , który na podstawie art. 523 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, przejawiające się:

1/ w rażącym naruszeniu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającym na dokonaniu na etapie postępowania apelacyjnego sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a także wybiórczej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, ze szczególnym uwzględnieniem dowodów z opinii biegłych psychologów, poprzez:

a/ bezpodstawne oraz nieuzasadnione zdyskredytowanie treści opinii biegłych (k. 765 i 376v akt sprawy) oraz całkowite pominięcie przy wyrokowaniu przez Sąd II instancji treści opinii biegłej psycholog E.W. (k. 1073-1083 akt) i zastąpienie wiedzy specjalistycznej własnymi ustaleniami oraz przyjęcie przez Sąd II instancji, że biegli psychologowie badają jedynie tzw. wiarygodność psychologiczną i przez to nie mogą zastąpić Sądu w ocenie wiarygodności relacji świadka, mimo że opinie biegłych sporządzane przez specjalistów mają istotne znaczenie podczas dokonywania przez Sąd oceny wiarygodności zeznań małoletniego świadka, gdyż zwłaszcza przy ocenie zeznań świadków dzieci należy uwzględniać nie tylko analizę odpowiedzi uzyskanych na podstawie prawidłowo sformułowanych pytań, ale również czynniki osobowościowe, charakterologiczne, sprawność zmysłów świadka w ogóle oraz w czasie dokonywania spostrzeżeń, właściwości pamięci, jego zdolności do opisu zdarzeń, a także skłonności do fantazjowania, które to informacje *de facto* można uzyskać wyłącznie ze sporządzonych opinii biegłych psychologów;

b/ jak również poprzez wybiórcze i arbitralne uwzględnienie wniosków z opinii biegłego psychologa (k. 456 akt) z pominięciem pozostałego materiału dowodowego (źródeł osobowych), nieuwzględnieniem całokształtu tej opinii, jak również bez skonfrontowania treści tej opinii z opiniami na k. 1083, 765 i 376v akt sprawy, z których wynikają całkowicie odmienne wnioski, a mianowicie, że:

i/ Y.Y. posługiwała się podczas wypowiedzi półprawdami zależnie od motywacji jaką kieruje [się],

ii/ wypowiedzi Y.Y. nie posiadają psychologicznych walorów szczerości/wiarygodności,

iii/ nie można przyjąć, aby Y.Y. w sposób rzeczywisty relacjonowała zdarzenia,

co doprowadziło do błędnego uznania, że zachowanie A. K. wyczerpało znamiona czynu zabronionego, zwłaszcza stypizowanego w art. 207 § 1a k.k., a przy tym doprowadziło do zmiany kwalifikacji zarzucanego skazanemu czynu z art. 217 § 1 k.k. na art. 207 § 1a k.k.;

2/ w rażącym naruszeniu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającym na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów na etapie postępowania apelacyjnego - zeznań Y.Y. , których treść Sąd II instancji, wbrew ocenie wyrażonej przez Sąd I instancji, uznał za wiarygodne i uczynił głównym dowodem, na którym oparł ustalenia faktyczne w sprawie skutkujące zmianą kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego skazanemu, która to ocena nie uwzględniała zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto doprowadziła do arbitralnego uwzględnienia zeznań Y.Y. na potrzeby ustalenia stanu faktycznego, bez przeprowadzenia dogłębnej analizy dowodów z opinii biegłych psychologów, tak jak to uczynił Sąd I instancji, co doprowadziło do błędnego uznania, że zachowanie A. K. wyczerpało znamiona czynu zabronionego, zwłaszcza stypizowanego w art. 207 § 1a k.k., a przy tym doprowadziło do zmiany kwalifikacji zarzucanego skazanemu czynu z art. 217 § 1 k.k. na art. 207 § 1a k.k., mimo, że z treści sporządzonych na potrzeby niniejszego postępowania opinii biegłych psychologów (k. 1083, 765 i 376v akt sprawy), wynika w szczególności, że:

a/ Y.Y. posługiwała się podczas wypowiedzi półprawdami zależnie od motywacji jaką [się] kieruje,

b/ wypowiedzi Y.Y. nie posiadają psychologicznych walorów szczerości/wiarygodności,

c/ nie można przyjąć, aby Y.Y. w sposób rzeczywisty relacjonowała zdarzenia;

3/ w rażącym naruszeniu art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie/niezastosowanie i nieuchylenie przez Sąd II instancji wyroku Sądu I instancji i nieumorzenie postępowania w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu z art. 217 § 1 k.k., mimo, iż nastąpiło przedawnienie karalności ww. czynu zgodnie z art. 101 § 2 k.k., co stanowi bezzwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

W konkluzji obrońca wniósł w pierwszej kolejności o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie - i uniewinnienie A. K. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie, uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przyjęcie kwalifikacji czynu z art. 217 § 1 k.k., a następnie umorzenie postępowania w sprawie z uwagi na przedawnienie karalności tego czynu; ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w Poznaniu wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej. Podobnie kurator małoletnich pokrzywdzonych wniósł o oddalenie kasacji obrońcy oskarżonego jako oczywiście bezzasadnej, a także o przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz kuratora wynagrodzenia za sprawowanie funkcji kuratora w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Sąd odwoławczy w tej sprawie zmienił kwalifikację czynu przypisanego oskarżonemu na mocy wyroku Sądu I instancji – z art. 217 § 1 k.k. na art. 207 § 1a k.k. Uznał, odmiennie oceniając materiał dowodowy, że zostały wypełnione znamiona tego ostatniego typu przestępstwa. Dokonał przy tym szczegółowej i rzetelnej analizy materiału dowodowego. Nie doszło więc do naruszenia prawa procesowego – w szczególności do zarzucanego naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z

art. 201 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Obecnie w ramach kasacji obrońca zarzuca „bezpodstawne oraz nieuzasadnione zdyskredytowanie treści opinii biegłych (k. 765 i 376v akt sprawy) oraz całkowite pominięcie przy wyrokowaniu przez Sąd II instancji treści opinii biegłej psycholog E.W. (k. 1073-1083 akt)”. Jednak opinie biegłych nie zostały przez Sąd odwoławczy ani zdyskredytowane, ani pominięte – a tym bardziej w sposób nieuzasadniony i bezpodstawny. Sąd II instancji odmiennie ocenił opinie biegłych niż uczynił to Sąd I instancji, do czego był uprawniony. Uczynił to w sposób, który nie naruszył art. 7 k.p.k. i wskazał, że mimo sprawiania problemów wychowawczych przez Y.Y., problemy te nie mogły stanowić przyczyny podjęcia takich a nie innych reakcji przez oskarżonego. Podkreślił również, że opinia biegłego psychologa R.K. (k. 456) wykluczyła, aby małoletnia konfabulowała w swoich wypowiedziach. Przy tym, to właśnie relacja, w której małoletnia zaprzeczyła stosowaniu wobec niej i jej rodzeństwa przemocy fizycznej i psychicznej (k. 745-747) została uznana przez biegłego za nie spełniającą warunku wiarygodności psychologicznej (k. 758-765). Odnosząc się przy tym do dalszej relacji pokrzywdzonej złożonej na etapie postępowania sądowego oraz wydanej w związku z tym opinii biegłej, nie można pominąć, że Y.Y. w danych zeznaniach w bardzo okrojonym zakresie przedstawiła sytuację domową skupiając się jedynie na okazaniu siebie w jak najlepszym świetle. W związku z tym Sąd podkreślił, iż wskazana relacja mogła objawić się jako niewiarygodna w sensie psychologicznym.

Dowód z opinii biegłego sądowego ma charakter szczególny, gdyż bezpośrednio nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ocenie dowodów przez pryzmat wiadomości specjalnych. Ustalenia Sądu dokonywane są w oparciu o konkluzję wyrażoną w opinii biegłego, jak i ocenę pozostałych dowodów w sprawie. Biegły nie może wyręczać sądu i dokonywać oceny materiału dowodowego czy też wypowiadać się na temat zasadności stanowisk stron. Opinia biegłego jest zatem niczym innym, jak środkiem dowodowym i mimo, że ze swojej istoty zawiera wiadomości specjalne, podlega ogólnym regułom oceny dowodów wynikającym z dyspozycji art. 7 k.p.k. Ocena wiarygodności zeznań świadków nie należy do kompetencji biegłych, którzy mogą jedynie dokonywać ustaleń co do rozwoju umysłowego świadka oraz zdolności postrzegania lub odtwarzania przez

niego postrzeżeń, a zatem czynników, które mają wpływ na jego ocenę prawdopodobności. Tylko i wyłącznie sąd, zgodnie z art. 7 k.p.k., jest uprawniony, aby mając na uwadze treść zeznań świadka w zestawieniu z treścią opinii i wpływających z niej wiadomości specjalnych oraz wymową pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie ocenić, czy zeznania świadka są wiarygodne (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2023 r., II ZOW 39/22, LEX nr 3605901; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2021 r., III KK 348/21, LEX nr 3342009*). W związku z powyższym, nawet taka treść opinii biegłego (oceniająca zeznania pokrzywdzonej jako „niespełniające warunku wiarygodności psychologicznej”) nie oznacza automatycznie, że dana osoba w ogóle nie może złożyć wiarygodnych zeznań w procesie karnym (*tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2020 r., II KK 74/20, LEX nr 3275573*). Ocena wiarygodności jest domeną organu procesowego, która dokonywana jest z punktu widzenia zgodności z rzeczywistością, przy uwzględnieniu całokształtu materiałów sprawy. Podkreślenia więc wymaga, że to nie biegli w ramach swojej opinii decydowali o wartości dowodowej zeznań pokrzywdzonej. Mieli oni do przekazania określone wiadomości specjalne na temat psychiki dziewczynki, które wpływały na ocenę jej prawdopodobności, jednak nie byli odpowiedzialni za ocenę jej zeznań jako wiarygodnych, gdyż uczynić to może jedynie sąd – pod warunkiem, że weźmie pod uwagę informacje przekazane przez biegłych. Tak się stało w niniejszej sprawie, w której Sąd II instancji powołał się na informacje specjalne przedstawione przez biegłych dokonując oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej. Skoro zaś Sąd odwoławczy wziął pod uwagę opinie biegłych i orzekał na ich podstawie, to nie doszło do „bagatelizacji” ich treści. Z uzasadnienia wyroku tego Sądu wynika, że wziął pod uwagę dokładnie te twierdzenia, które obecnie wielokrotnie powołuje obrońca w uzasadnieniu kasacji.

Nie doszło również do naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., mającego polegać na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów na etapie postępowania apelacyjnego – przede wszystkim zeznań Y.Y. . Ten zarzut w całości odnosi się do sposobu oceny zeznań świadka Y.Y. oraz innych świadków. Sąd odwoławczy poświęcił temu świadkowi najwięcej uwagi, analizując starannie

wszystkie determinanty mogące mieć i mające wpływ na treść jej zeznań i ich wiarygodność. W szczególności odniósł się do jej relacji dotyczących charakteru czynności skierowanych wobec niej i członków jej rodziny przez oskarżonego oraz tego, od jakiego momentu A. K. zaczął bić, poniżać i obrażać domowników. A również tego, że D. i X.Y. nie zauważali u niej siniaków czy jakichkolwiek obrażeń, podobnie faktu, iż małoletni X.Y. wielokrotnie przekazywał osobom trzecim informację o stosowaniu przez oskarżonego wobec niego przemocy czy też wulgaryzmów, a także podkreślił, że również sąsiedzi rodziny oskarżonego wielokrotnie zwracali uwagę na zachowanie A. K. , który miał się często awanturować ze swoją partnerką w obecności małoletnich dzieci. Ponadto, nawet sam oskarżony przyznał, iż kilkakrotnie doszło do uderzenia małoletniej Y.Y. . Nie ma potrzeby powtarzania tych rozważań, w obliczu szczegółowości i rzetelności analizy materiału dowodowego dokonanej przez Sąd II instancji.

Nie doszło również w procesie oceny dowodów na podstawie art. 7 k.p.k. do pominięcia „pozostałego materiału dowodowego”. Sąd odwoławczy starannie wypowiedział się na temat wszystkich dowodów, oceniając ich wiarygodność i istotność dla sprawy. Jednocześnie dostrzegł istnienie materiału dowodowego przemawiającego na korzyść oskarżonego: jego wyjaśnień oraz zeznań matki dzieci, dochodząc jednak do wniosku, że to właśnie relacja matki dzieci wykluczała możliwość uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego i kazała przyjąć, iż osoby te dążyły do wybielenia pewnych zdarzeń z ich życia, jak i przedstawienia pozytywnego obrazu rodzicielstwa, starając się przerzucać odpowiedzialność za czyny oskarżonego na czynniki zewnętrzne, m.in. zachowanie małoletniej. Wskazał również, że zeznania małoletniej znalazły dalsze potwierdzenie, w zakresie osobowości oskarżonego, jego burzliwości oraz nagłej agresji, m.in. w Niebieskiej Karcie z dnia 12 czerwca 2017 r. Stwierdził Sąd: „To właśnie w tym bowiem dokumencie można zauważyć, iż zachowania oskarżonego wobec małoletnich nie były ograniczone jedynie do zacisza domowego, czy aby przez to miały charakter zachowań wychowawczych. Nie można przecież pominąć, że ww. procedura została zainicjowana właśnie przez obcą osobę po przeczytaniu jednej z wiadomości kierowanej przez Y.Y. do swojej rówieśniczki (k. 16-29). Kolejno, nie można pominąć informacji przekazanej przez H. S. (k. 95 i 359360), w której

odniosła się do zdarzenia mającego miejsce w dniu 8 czerwca 2017 r., a zatem na kilka dni przed sytuacją, która stała się przyczyną zainicjowania procedury Niebieskiej Karty, a kiedy to A. K. miał wpaść w szał i krzyczeć, po uzyskaniu informacji o miejscu pobytu Y.Y. . Dalej zważyć trzeba również m.in. na notatkę służbową sporządzoną przez M. S. (wychowawcę Y.Y.), która zwracała uwagę na zachowanie oskarżonego w dniu 18 października 2017 r. (k. 54), w tym odgrażanie się wobec nauczycieli, czy też wywołując sytuację, w której nauczycielka małoletniej poczuła się wręcz zastraszana zachowaniem oskarżonego”.

Zarzuty obrońcy sprowadzają się do podkreślania braku wiedzy dziadków pokrzywdzonych dzieci, która miałyby stanowić dowód ekskulpujący, i koncentrują się na tym, że wiele innych osób nie było bezpośrednimi świadkami bicia dzieci, a jedynie świadkami ze słyszenia. Jednak Sąd II instancji w racjonalny i rzetelny sposób wyjaśnił, dlaczego wszystkie te zeznania, jak również istniejąca w sprawie przemocy w rodzinie dokumentacja, złożyły się na spójny obraz sytuacji i nie mógł tego obrazu podważyć brak wiedzy dziadków na ten temat. Nie doszło więc do „arbitralnego uwzględnienia zeznań Y.Y. ”, bowiem Sąd II instancji starannie wyjaśnił, dlaczego uznał je za wiarygodne i w jakim zakresie. Rzetelnie przedstawił swoją argumentację również co do tego, dlaczego uznał zeznania matki dziewczynki za niewiarygodne.

Podkreślenia wymaga, że przekonanie sądu, w tym sądu odwoławczego, o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy spełnione są kumulatywnie następujące przesłanki: 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.); 2) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.); 3) jest wyczerpująco i logicznie - z jednoczesnym uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - argumentowane w uzasadnieniu wyroku (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2022 r., IV KK 136/22, LEX nr 3484229*). Te warunki prawidłowego zastosowania art. 7 k.p.k. zostały przez Sąd odwoławczy w tej sprawie spełnione.

Podkreślić trzeba, że odmówienie wiary niektórym zeznaniom złożonym przez świadków, a w rezultacie ich pominięcie jako podstawy dowodowej podczas dokonywanych ustaleń faktycznych, nie może być utożsamiane ani z brakiem oceny okoliczności, których tego rodzaju dowód dotyczy w kontekście finalnego rozstrzygnięcia, ani też nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu, bowiem odmowa przyznania waloru wiarygodności niektórym z przeprowadzonych dowodów, przy jednoczesnej aprobacie i uwzględnieniu innych dowodów, jest niczym więcej niż realizacją przysługującego sądowi orzekającemu uprawnienia w ramach czynienia ustaleń faktycznych, z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i w związku z tym, nie może być uznana za przejaw złamania zasady obiektywizmu, o jakiej mowa w art. 4 k.p.k. (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2017 r., II KK 206/17, LEX nr 2347774*).

Nie doszło do przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu, gdyż postępowanie było prowadzone w trybie publicznoskargowym w sprawie popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1a k.k. Sąd II instancji w sposób trafny tę kwestię rozważył, stwierdzając, że z uwagi na zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, bezprzedmiotowym pozostawały rozważania dotyczące przedawnienia karalności czynu z art. 217 § 1 k.k. W świetle stanowiska Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2023 r. o sygn. akt P 12/22 OTK-A 2023/101, w przypadku utrzymania przypisanej oskarżonemu kwalifikacji z art. 217 § 1 k.k., niewątpliwie koniecznym byłoby rozważenie przedawnienia karalności, niemniej z uwagi na zmianę kwalifikacji prawnej czynu, rozważania te były zbędne.

W podsumowaniu tych uwag należy zauważyć, że kasacja jest skierowana przeciwko ustaleniom faktycznym poczynionym przez Sąd I instancji. Tymczasem celem kasacji jest jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego już prawomocnych orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2021 r., II KZ 45/20, LEX nr 3112380; z dnia 30 stycznia 2019 r., V KK 465/18, LEX nr 2621140; z dnia 27 stycznia 2014 r., III KK 463/13, LEX nr 1425012*). Kasacja jest nadzwyczajnym

środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964; z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20, LEX nr 3304206*).

Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., czyli bezwzględnych podstaw odwoławczych (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964*).

W rezultacie należy stwierdzić, że nie można było uznać, iż doszło do podniesionych w zarzutach kasacyjnych naruszeń przepisów dotyczących sposobu dokonywania kontroli apelacyjnej. W rezultacie tej oceny zarzuty kasacyjne jawią się jako całkowicie pozbawione podstaw, a więc konieczne było oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., zwalniając od nich skazanego i obciążając tymi kosztami Skarb Państwa.

[J.J.]

[ał]

